

## USPRAWNIAMY IMADEŁKO FOTOGRAFICZNE

Fotoamatorzy, posiadacze imadełka fotograficznego, zauważyli z pewnością, że nie jest ono tak uniwersalne, jak być powinno. Oprócz uchwyty imadłowego wyposażone jest ono także we wkręt umożliwiający mocowanie aparatu lub kamery, na jakichkolwiek przedmiotach drewnianych. Gdy jednak nie ma możliwości użycia uchwyty imadłowego, wtedy dorobiony element przyda się na pewno.

Do usprawnienia imadełka potrzebna jest płytka ze szkła organicznego, tzw. pleksi. Płytkę można oczywiście wykonać z każdego innego materiału o odpowiedniej wytrzymałości. Wymiary płytki wynoszą 120/55 mm, a jej grubość 4 mm. W płytce wiercimy 3 otwory (A, B i C) o średnicy 5 mm, a następnie gwintujemy je gwintownikiem M6. Otwory D i E służące do umocowania imadełka wiercimy wiertłem o średnicy 10 mm. Następnie „zaostrzymy” dwie śruby M6 x 45 mm tak, jak to pokazano na rysunku.

Wymiary płytki umożliwiają schowanie jej do futerału, w którym nosimy imadełko. Gdy zajdzie konieczność ustawienia aparatu np. na skałach, wystarczy odpowiednio przymocować płytkę do imadełka i robić zdjęcia aparatem ustawionym na tym prymitywnym „statywie”.

Jeżeli po umocowaniu aparat przechyli się na bok, imadełko mocujemy w otworze E, a śruby w otworach A i C; gdy grozi mu przewrócenie do przodu — używamy odpowiednio otworów D oraz A i B. Trzypunktowe podparcie wystarcza do utrzymania aparatu w równowadze, a jednocześnie umożliwia regulację kąta ustawienia poprzez wkręcanie lub wykręcanie śrub. Częściowo zastępuje to drogi przegub kulisty.

Adam Małyśz

